

## **RUNY Rafała Zaorskiego czyli jak spekulować pieniędzmi brokera**

### **WSTĘP**

Runy to wypracowana na bazie moich wieloletnich doświadczeń spekulacyjnych metoda zarządzania kapitałem, istotą której jest zabezpieczenie wkładu własnego jak również umożliwienie obracania pieniędzmi brokera. Nie jest to strategia gry na forex ani metoda inwestycyjna. Metodologia runów to money management oparty na założeniu jedynie częściowej wpłaty na konto brokerskie, częstych wypłat zysków oraz robienia przerw od tradingu. Dzięki temu system runów umożliwia realną akumulację pieniędzy. Sama metoda jest bardzo łatwa w zrozumieniu ale trudna w wykonaniu bo przeczy naszym psychologicznym uwarunkowaniom jak i przyzwyczajeniom. Niemniej, konsekwentne stosowanie runów sprawia, że trader forex faktycznie może stać się kasynem.

### **KOMU DEDYKOWANE SĄ RUNY I ICH WYŚCIOWE ZAŁOŻENIA**

Runy przeznaczone są dla graczy z ponad rocznym doświadczeniem, którzy wiedzą już jak tradować ale w dłuższym terminie tracą ze względu na zły money management lub brak dyscypliny.

Runy to agresywna gra, która wywodzi się z założenia, że gdy wchodzi się na rynek po przerwie to zrobienie 100% rachunku nie stanowi większego problemu i wielu traderów jest w stanie osiągnąć taki wynik. Ponadto metoda runów ma na celu wyrobienie nawyku i nabycie umiejętności wypłacania z konta brokera w momencie kiedy wydaje ci się, że "jesteś bogiem spekulacji", a więc w stanie euforii jak również w sytuacji gdy jesteś po stracie. Niestety ale prawdopodobieństwo wyzerowania konta rośnie wraz z czasem tradowania i trzymania pieniędzy na koncie brokerskim. Wbrew pozorom im więcej spędzasz czasu na rynku bez wypłat tym Twoje umiejętności maleją - im dłużej tradujesz bez przerwy, tym gorzej dla Twojego rachunku.

Traderom wydaje się, że nie zarabiają bo źle przewidują rynek - nie można się z tym zgodzić. Ponad połowa graczy ma skuteczność 50/50. Większość traderów, których znam po roku tradowania ma dużą skuteczność bo 60-70% ich trejdów jest zyskowych ale jeden trade, który im nie wyjdzie powoduje często czystki na koncie. Ponadto, dobrzy traderzy częstokroć nawet na bardzo zmiennych wykresach prawidłowo przewidują zachowanie ceny ale jedna nieudana transakcja, na bazie której zbudują sobie błędne przekonania zeruje im konto. Za którymś bowiem razem mogą zbudować sobie przekonanie, że cena będzie rosła, ona kieruje się w przeciwnym kierunku, zaś trader nie zgarnia tego co zostało na koncie i właśnie ta jedna transakcja zeruje mu rachunek. Wobec powyższego w przypadku osób, które wiedzą już jak tradować, zazwyczaj pogrąża ich nie tyle zła strategia co zły mm w połączeniu z psychologią.

W metodzie runowej, jeżeli bardzo niekorzystnych trejdów będzie mniej niż 50% to i tak powinienes zarabiać i budować swój kapitał. Jednocześnie, stosując runy należy kontynuować swoją strategię inwestycyjną, sposoby wejść jak i wyjść z transakcji.

Runy są dla graczy ofensywnych skorych do szybkich decyzji i większego ryzyka. Granica między odwagą, a brawurą jest często bardzo cienka i u ofensywnych spekulantów powoduje to, że mogą grać tą metodą. Oni nie spędzają całych godzin na wnikliwych analizach, często kierują się prostymi zasadami i szybko łapią okazję. Jeżeli widzą rano taniego Edka to go po prostu kupują - bez zbędnych przekonań i przy szybkich decyzjach na forex efekty mogą być bardzo pozytywne. Nie jest to metoda dla graczy defensywnych, którzy patrzą w wykresy godzinami po czym podejmują jedyną i najtrafniejszą decyzję, a następnie szybko uciekają

bo kurs spada o kilka pipsów. To nie dla nich - osiągnięcie 50% konta wyjściowego czyli slk50 może być dla nich zwyczajnie zbyt stresujące. Jeżeli zaliczasz się do graczy defensywnych, bardzo często zaliczasz sl, szybko wychodzisz z pozycji to wskazane są metody na 4h lub długoterminowe granie - oczywiście nie jest to żadna reguła, a jedynie wskazówka.

### **GLÓWNE ZAŁOŻENIA I CHARAKTERYSTYKA RUNÓW W SKRÓCIE:**

1. Nieznaczna część kapitału przeznaczana jest na pojedynczego runa np. 10% pieniędzy posiadanych w banku, a więc tylko 10% wpłacane jest na konto brokerskie.
2. Regularne i obligatoryjne przerwy od tradingu zarówno w przypadku wystąpienia normalnych stop lossów - do następnego przedziału czasowego, w którym budzą się światowe rynki, Slk czyli stopu na kapitale jak również po zaliczeniu kolejnego pułapu n% konta od poziomu 200% - obowiązuje co najmniej 1 dzień przerwy. Powrót na rynek ze świeżym umysłem ma służyć zwiększaniu efektywności i skuteczności spekulacyjnej.
3. Obowiązkowe wypłaty z konta brokerskiego po osiągnięciu z góry określonych wyników i etapów runów: wypłata kwoty równej kwocie kapitału początkowego po osiągnięciu 100% pierwszej wpłaty z banku, wypłata całości zarobionych pieniędzy na forex po osiągnięciu n%konta licząc od pułapu drugiego wzwyż tj. 200%, 250%, 300% ... n%konta itd. oraz wypłata pozostałych środków po zaliczeniu Slk50 lub Slk75.
4. Runy dedykowane są graczom ofensywnym z co najmniej rocznym doświadczeniem w spekulacji, którzy mają już opracowaną strategię inwestowania oraz ściśle określone metody wejść jak i wyjść z pozycji.
5. Obowiązkowa ochrona kapitału: tylko część kapitału wpłacana jest na rachunek brokerski, zakaz dopłat do rachunku w trakcie runów oraz stosowanie stop na kapitale Slk, po osiągnięciu którego (a więc w przypadku stratnego set-up) kwota pozostała na rachunku wraca na konto bankowe.

### **Slk czyli stop na kapitale**

Uważam, że normalne stop lossy w dłuższym terminie czyszczą konta nie oznacza to jednak, że nie należy zabezpieczać swoich inwestycji na foreksie. W runach obowiązuje stop na kapitale (Slk): Slk50 i Slk75. Czyli Stop loss na kapitale 50 i Stop loss na kapitale 75. Wartości te w grze konkretnej osoby mogą być odmienne z tym jednak zastrzeżeniem, że jest wyższy od stop out i jeżeli zdecydujemy się na któryś poziom zabezpieczenia to już przy nim zostajemy. Ponadto poziom Slk musi być określony przed runem. Nie może dochodzić do sytuacji, w której decydujesz się na poziom slk50, pozycja nie idzie w twoim kierunku i nagle przypominasz sobie, że jednak chciałeś zdecydować się na slk30 zbliżonego do stopout ;-). Ty decydujesz, którą opcję wybierzesz, jednak wartości slk50 i 75 wynikają z mojego doświadczenia i według mnie są zwyczajnie najlepsze.

Stop Loss na Kapitale 50/75 oznacza, że w sytuacji gdy kapitał (tzn. środki na koncie - equity) dojdzie do poziomu 50%/75% to obowiązkowo wychodzimy z pozycji po czym wypłacamy pozostałe środki z konta. Celowo nie odnoszę się tu do straty, którą analogicznie nazwałbym Slk50/25. Strata bowiem zazwyczaj powoduje chęć odegrania się i odrobienie na siłę straconych pieniędzy co zamiast do zysków prowadzi do kolejnych błędów i pogłębiania strat. Kapitał natomiast chcemy i należy chronić, a więc w metodzie runów głównym zabezpieczeniem jest stop na kapitale Slk.

**Slk50** to połowa twojego kapitału w runie w danym momencie, 50% - a więc w przykładzie rozpoczętego runa od 1 tys zł, bezwzględnie wychodzisz z pozycji gdy poziom rachunku spada do wartości 500 zł. Stosując slk50 więcej runów możemy wykonać i teoretycznie mniej runów powinno być przegranych, natomiast krzywa kapitału jest w tym przypadku bardziej płaska. Slk50 można porównać do jednego ale

porządnego uderzenia, jest to więc opcja dla większych ryzykantów. Dla bardzo ofensywnych graczy slk50 jest więc lepszym rozwiązaniem. Generalnie, sam stosuję tę opcję.

**Slk75** to 3/4 twojego kapitału w runie w danym momencie, 75% - wychodzisz z pozycji gdy rachunek spada z 1 tys zł do 750 zł. W tym przypadku zrobisz być może mniej runów ale krzywa będzie bardziej wznosząca - a więc więcej runów do przegrania gdyż sl jest ciaśniejszy. Tę opcję zabezpieczenia można przyrównać do klucia szpilkami ale za to częstszego i wielokrotnego.

Slk50, Slk75 to sytuacja, w której naprawdę wszystko idzie nie tak jak należy i rynek pokazuje, że nic nie działa. Masz 50% na koncie - wychodzisz, robisz 1 dzień przerwy i dopiero później wracasz na rynek. Po zaliczeniu slk50 z naszej wpłaty początkowej wpłacamy 500 zł na konto, natomiast przewidziany na taką sytuację 1 dzień przerwy to czas, w którym w ogóle nie patrzymy na rynek. Dopiero później patrzymy na to co się wydarzyło ze świeżym umysłem bo jeżeli wystąpiło slk to znaczy, że strategia nie zadziałała, mieliśmy przekonania i to w dodatku źle zbudowane.

Generalnie nasza psychika postrzega slk jako porażkę. Jeżeli zdecydujesz się na opcję skl75 to częściej będziesz doświadczał uczucia niepowodzenia bo częściej trzeba będzie zamykać pozycje i wypłacać z konta. W przypadku skl50 negatywne odczucia będą rzadsze ale za to większe, więc sam musisz zdecydować co wolisz i co będzie bardziej odpowiadało twoim uwarunkowaniom psychologicznym.

Slk dotyczy tylko pieniędzy na koncie brokerskim i w myśl zasady „sky is the limit” stosujemy go wyłącznie do rosnącego depozytu. Oznacza to, że jeżeli w podsumowaniu dnia okaże się, że z 1 tys zł zrobiłeś 1,5 tys zł to twój Slk50 będzie wynosił już nie 500 zł, a 750 zł. Relacja w dół jest natomiast sztywna i jej nie przesuwamy tzn. jeżeli mamy początkowy kapitał 1 tys zł i stan konta na rachunku brokerskim spada nam do 900 zł to nie przesuwamy slk w dół - cały czas mamy tą samą wartość - przy slk50 wynoszącą 500 zł. W innym przypadku przesuwalibyśmy do wyzerowania rachunku i idea nie miałaby sensu.

## **OPIS METODY RUNÓW NA PRZYKŁADZIE**

Runy zakładają posiadanie dwóch kont: brokerskiego i bankowego pomiędzy którymi występują częste oraz dwukierunkowe zależności: z banku do brokera - wpłata na inwestycję i z brokera do banku czyli bardzo częste wypłaty zysków. Cały nasz kapitał przeznaczony na spekulację bądź inwestycje powinien znajdować się na koncie bankowym, a nie na koncie brokerskim. Na konto brokerskie wpłacamy jedynie część naszego kapitału np. 10 %. Podział bądź proporcje wpłat powinny być dostosowane do możliwości finansowych danej osoby. Założenie jest mianowicie takie, że na pojedynczy run przeznaczamy tylko taki procent swojego całego kapitału inwestycyjnego, który możemy ryzykować i stracić. Dla jednych kwotą wyjściową będzie 100 tys zł, 5 tys zł, a dla innych 1 tys zł. Nie ma tu reguły - wszystko zależy od tego ile pieniędzy możesz faktycznie poświęcić w danym momencie bez uszczerbku dla swojego codziennego funkcjonowania.

Jedynie konto bankowe traktujemy jako miejsce, w którym znajdują się już nasze rzeczywiste i zarobione pieniądze, i to głównie jego zasoby mają przyrastać. Pieniądze znajdujące się u brokera przeznaczone są na inwestycje i teoretycznie w każdej chwili możemy je stracić, w związku z czym musimy nimi odpowiednio zarządzać. Reasumując, stosując runy u brokera trzymamy tylko tyle pieniędzy ile idzie na run czyli na konkretną inwestycję. Ponadto podczas runów nie dokonujemy dopłat do rachunku brokerskiego. Założenie jest takie, że albo wypłacamy całość albo wypłaty następują według niżej opisanych zasad.

W danej sekwencji mamy 10 prób runów i 10 tys zł całego kapitału, który chcemy przeznaczyć na spekulację. 10% kapitału przeznaczymy na pojedynczy run, a więc zaczynamy runa od 1 tys zł na koncie brokerskim. W banku zostaje nam 9 tys zł. Gdy zarobimy 100% wpłaty początkowej, a więc na rachunku brokerskim mamy 2 tys zł to 1 tys zł czyli równowartość wkładu początkowego zostaje wypłacona z konta i przelana do banku. Na rachunku brokerskim zostaje 1 tys zł, którym dalej gramy z tą jednakże różnicą, że są to już są pieniądze brokera :)

Z matematycznego punktu widzenia jeżeli 80% traderów zarabia po przerwie 100% od razu to najważniejszą rzeczą jest wypłacić te 1 tys zł czyli zarobione 100% kapitału. Zgodnie z zasadą pareto w 80% przypadków wypłacisz ten 1 tys zł, zaś w 20% przypadków albo wróci Ci 500 zł na konto albo 750 zł. Jest jeszcze trzeci wariant kiedy wystąpi czarny łabędź, a więc sytuacja zupełnie nie przewidywalna, wyrzuci Cię z rynku i stracisz wszystko, a więc cały 1 tys zł. Z moich obserwacji wynika, że po zarobieniu 2 tys zł, a więc naszego 100% konta i więcej, większość traderów nie wypłaca zarobionych środków i gra dalej. Niestety, w ciągu roku statystycznie kończy się to stratą kapitału i wyczyszczeniem konta.

Gdy zarobimy 100% konta początkowego, gramy już za pieniądze brokera. Posiadamy więc 1 tys zł, którym możemy już swobodnie tradować. Jeśli to jest nasz pierwszy run to po wypłaceniu naszych 100% dążymy do zarobienia 200% konta, później do 250% konta, 300% konta, n% konta. Jeżeli wypłaciłeś 100% wpłaty początkowej to z uwagi dobrą passę, nie odpoczywasz od tradingu. Tradujesz dalej.

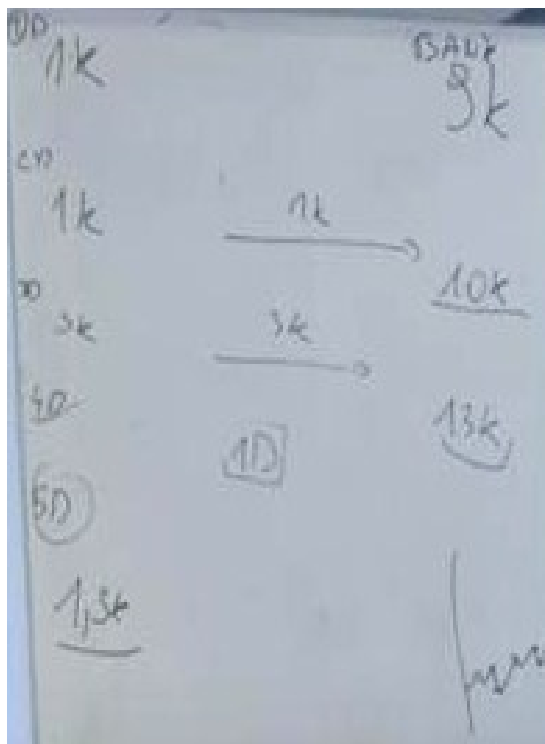
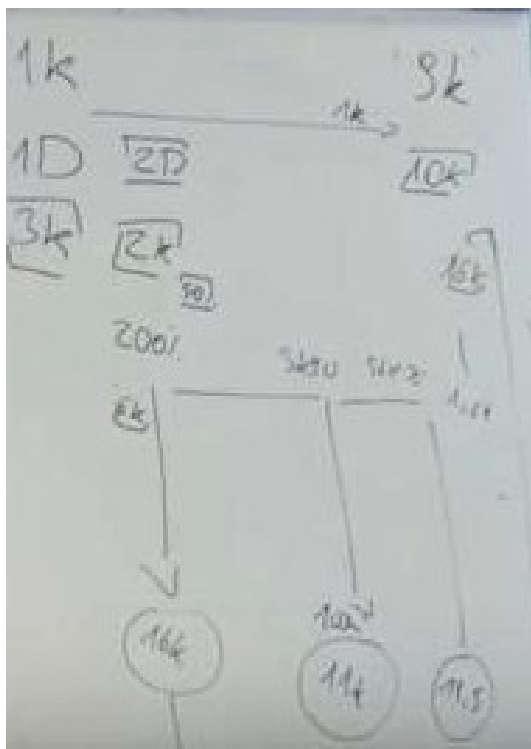
Stosując runy i metodę slk50/slk75, mając już zarobione 100% i grając już za środki brokera, zawsze zostaje nam 500 lub 750 zł zysku bo to zawsze musi wrócić na konto. Przy takich założeniach i trzymając się zasad to Ty jesteś kasynem, a nie broker mm - masz już zapewniony zysk, którego nie stracisz. W tym miejscu warto nadmienić, iż brokerzy typu mm z uwagi na konflikt interesów nie będą aprobowali takiego podejścia gdyż są to ich pieniądze - natomiast Twoje znajdują się już na rachunku bankowym. Ponadto, metoda runów zakłada także małe wpłaty, a więc mało możecie oddać brokerowi i jak najszybciej chcesz grać za jego pieniądze.

W przypadku gdy np. pierwszego dnia mamy 1 tys zł, drugiego 1,5 tys zł i dochodzi do slk50 - czyli stan naszego rachunku brokerskiego spadnie do 750 zł lub slk75 - odpowiednio na rachunku zostanie nam 1125 zł, to tego trzeciego dnia powinien nastąpić zwrot pozostałych pieniędzy na konto bankowe i co najmniej jednodniowa przerwa od tradingu. Na naszym koncie bankowym będzie więc 9750 zł lub 10125 zł. Jest to przykład na nieudany run, a więc przy kolejnym runie nie zwiększamy n% konta i na konto brokerskie wpłacamy znowu 1 tys zł. W banku więc zostanie nam 8750 zł lub odpowiednio 9125 zł. W przypadku białego łabędzia - także wypłacamy i odchodzimy od komputera. Niestety, nie wiele osób tak robi.

#### Momenty wyjścia:

- 100% wpłaty początkowej
- 200% konta czyli konto z 1 tys zł powinno osiągnąć 3 tys zł. Jeżeli osiągniesz ten wynik, to wypłacasz całość zarobionych pieniędzy (a więc te 3 tys zł) na konto bankowe. Mamy więc już 13 tys zł i robimy dzień odpoczynku od tradingu. Po wypłaceniu naszych 200% trading zaczyna się od początku - od 1 tys zł z tą jednak różnicą, że kolejnym razem będziemy dążyć już do zarobienia 250% konta. Po kolejnych wypłatach, bijemy więc coraz wyższe rekordy i staramy się wydłużyć nasz dobry run. Jeśli uda Ci się ta sztuka drugi raz zaczynasz podwyższać kwotę początkową. Najlepiej stosować zasadę 10% kapitału z rachunku bankowego, a więc jeżeli wypłaciliśmy i mamy 13 tys zł na rachunku bankowym, a właściwie 14 tys zł bo dodajemy 1 tys zł który przeznaczyliśmy na inwestycję to następnym razem zaczynamy od 1,4 tys zł. 200%konta jest więc na 4200 zł i tak w kółko.
- Slk50 - pozostałe 500 zł wraca na rachunek bankowy, robimy dzień odpoczynku, mamy na koncie bankowym 10500 zł, tylko w tym przypadku nie zwiększamy sumy. Tu nie ważne ile mamy pieniędzy w banku. Znowu zaczynamy od 1 tys zł. nasz kapitał w banku zmalał więc do 9,5 tys zł. Sumę podstawową powiększamy tylko po poprzedniej wygranej. Tylko dobre trejdy i nawyki mają być nagradzane zwiększaniem ryzyka, a nie odwrotnie - a już na pewno nie fakt, że potrzebujemy więcej środków ;-)

W sytuacji gdy z 1 tys zł zrobisz 3 tys zł - wypłacasz do banku swój kapitał początkowy tj. 1 tys zł, a u brokera zostaje 2 tys zł. Z uwagi na fakt, iż jesteś w dobrej passie na tym etapie nie trzeba robić przerwy od tradingu. Kolejnym pułapem do osiągnięcia będzie 200% i w tym przypadku według tego co posiadamy na rachunku - do zrobienia mamy 6 tys zł. Jeśli zarobimy 200% rachunku tj. kwotę 6 tys zł, w całości wypłacamy ją do banku. Stan twojego konta bankowego powinien wynosić więc 16 tys zł i już w tym przypadku kolejnego runa zaczynamy od 10% naszego kapitału w banku, a więc już od 1600 zł. W przypadku slk50 - mamy 1 tys zł i w banku będzie 11 tys zł, slk75 = w banku będzie 11,5 tys zł



Po jednym dniu np. zarobiliśmy i na rachunku mamy już 1500 tys zł. Nie jest to więc ani 100% konta ani Slk. Zatem kolejnego dnia poziom Slk ustalamy od kwoty 1500 zł, a więc przy Slk50 będzie to poziom 750 zł, a przy slk75 będzie to 1250 zł. Jeżeli na koniec dnia mamy przykładowo 1900 zł to slk50 będzie wynosił 950 zł i mimo wszystko nawet jeśli go zaliczymy to nadal mamy zysk.

Slk75 - z tysiąca złotych zostaje 750 zł i ta kwota musi wrócić na rachunek bankowy - w przeciwnym wypadku będziesz się kręcić w kółko i dopłacać do rachunku brokerskiego. Zaliczasz slk75 - wypłacasz do banku w którym będziesz miał 10750 zł i zaczynasz trading po jednym dniu przerwy ponownie od 1 tys zł. Przerwa jest po to aby następnego dnia pozbyć się już swoich błędnych przekonań i odświeżyć spojrzenie na rynek.

Jeżeli po pierwszym dniu z 1 tys zł spadliśmy do 800 zł to nasz Slk50 nadal wynosi 500 zł i w przypadku dalszego spadku kapitału po zaliczeniu Slk tę kwotę tzn. 500 zł wpłacasz na konto bankowe, gdzie kapitał wyniesie 9500 zł. W przypadku gdy stosujemy slk75 zmniejszenie konta do 800 zł oznacza, że zostaje nam już bardzo niewiele bo tylko 50 zł na ewentualną pomyłkę.

W runach tracisz gdy nie trzymasz się zasad, które choć banalne to są trudne do wdrożenia bo po nieudanych ale także i po udanych trejdzie musimy wypłacić pieniądze i odejść od komputera.

Przeszliśmy etap 1 tj. zrobienie 100% konta - wróciło nam 1 tys zł na rachunek bankowy, a więc mamy 10 tys zł w banku, a u brokera 1 tys zł i gramy już za jego pieniądze. Jeżeli masz już te 100% to nie próbujesz

ciągnąć trejdu dalej co charakteryzuje tzw. efekt boga i myślisz: „a dojdę do trzech tysięcy” i więcej - nie. Zrobiłeś 100% wyjściowej kwoty - wypłacasz zarobione pieniądze i zaczynasz od nowa. Nie myślisz o zrobieniu tych 2 tys zł. Robisz normalne trejdy i na koniec dnia sprawdzasz ile masz na rachunku. To może być 2 tys zł, 2400 zł, 3 tys zł. I 1 tys zł wraca do banku. Podsumowując, jeżeli w ciągu dnia w tym pierwszym etapie 100% konta z 1 tys zł zrobisz 5 tys zł to do banku wpłacasz 1 tys zł, a u brokera zostanie 4 tys zł.

#### Podsumowanie wypłat:

n100% konta - wypłata po podwojeniu konta - bez odpoczynku równowartość kwoty początkowej czyli 1 tys zł wypłacamy do banku. Po tym pułapie mamy

1 tys zł w postaci pieniędzy brokera - pierwszy pułap po zarobieniu 100% to n200%, później n250%, n300%, n350% itd. Jeśli nie pokonasz któregoś pułapu to się po prostu na nim zatrzymujesz bądź stwierdzasz, że taki pułap Ci odpowiada. Bardzo trudno jest dojść do n1000%. Od n200% robisz dzień przerwy mimo, że masz dobrą passę.

Jeżeli po etapie np. n250% stracisz i zaliczysz slk to nie robisz kolejnego pułapu n300% ale wracasz na początek kolejki czyli n100% konta.

Po każdym n% etapie nasze wyjściowe 1 tys zł jest powiększone o kwotę, którą zarobiliśmy - jeżeli na rachunku uzbieraliśmy 15 tys zł, to kolejny etap zaczynamy od 10% kapitału czyli od 1500 zł.



Tak jak na powyższym obrazku powinien wyglądać twój rachunek brokera - wpłaty i wypłaty przy czym ważniejszy jest rachunek bankowy. Wskazane jest aby rachunek brokerski przeznaczony był tylko do runów i nie stosowano na nim innego money management.

#### **Zabezpieczenia konta w metodologii runów:**

1. Normalny stop loss wynikający z naszej strategii. Ja w runach stosuję sl na odwróconym stochastiku przy czym tej formy sl nie należy stosować w przypadku gdy nie mamy innych zabezpieczeń czy w standardowym zarządzaniu kapitałem np. w mm nazwijmy go „2% na set-up”. Jeżeli wrzucamy całe pieniądze na inwestycję to może wystąpić np. czarny łabędź, nie będzie powrotu ceny i wyzeruje nam konto. Po zaliczeniu sl wskazane jest zrobienie przerwy bądź odejście od komputera i wykresu.

**stop loss na odwróconym stochastiku** - polega na wyjściu ze stratnej pozycji na odwrotnym stochu niż moment stocha, w którym weszliśmy w transakcję. Ten typ stop lossa działa w runach i w takim modelu zarządzania kapitałem, w którym wrzucamy na forex tylko jego część możemy go stosować. W innym mm może być zbyt ryzykowny. Ponadto ten rodzaj sl działa na niskich interwałach. Trudność stosowania sl na odwróconym stochu polega na tym, że wyjście z pozycji powinno nastąpić w chwili kiedy cena zawraca w kierunku przez Ciebie obranym i wydaje ci się, że transakcja będzie zyskowna. Niestety - zazwyczaj cena nie zawraca na tyle aby przynieść zysk i należy wyjść z pozycji na odwróconym stochu co w podsumowaniu rocznym realnie zmniejszy twoje straty.

Obrazowo: Kupiłeś na dołku stochastica. Cena maleje i pozycja idzie na stratę, więc nie zamykasz jej od razu ale czekasz, aż stoch odbije do góry i zamykasz transakcję dopiero na jego najbliższym szczycie, a więc w momentum odwrotnym niż z chwili wejścia w set-up.



2. Slk50 i Slk75 - to jest nasz stop loss ostateczny i pozostałe pieniądze muszą się znaleźć na naszym rachunku bankowym - tylko wtedy można uznać, że realizujesz run w sposób poprawny. Jeżeli ich nie wpłacisz do banku to będzie cię kusiło żeby się odegrać na rynku itp.

Generalnie po zaliczeniu Slk nie należy obwiniać się za nieudany trejd. To się zdarza i rynek po prostu nie poszedł w Twoją stronę. Wypłaciłeś z konta do banku, a więc pieniądze wróciły. Musisz tylko zrobić przerwę i po wpłaceniu do banku, dopiero następnego dnia możesz zacząć trejdować.

3. Stop out. Gramy na runie, a więc ryzykujemy 10% naszego całego kapitału bo reszta leży bezpiecznie w banku. Nawet jeśli nastąpi czarny łabędź np. interwencja banku Szwajcarii i tak nieprzewidywalne i nagłe zdarzenia jak uwolnienie franka, to Ty stracisz tylko 10% swoich pieniędzy, a może nawet mniej bo stop out zawsze możesz mieć ustawiony np. na 30%.

Podsumowując, grając runami mamy 3 zabezpieczenia kapitału:

- normalne sl wynikające z naszej strategii
- Slk50/75, który wpłacamy do banku jeżeli stan rachunku dojdzie do jego granicy
- fakt, że na koncie brokerskim znajduje się tylko 10% Twoich środków ostatecznie chroni Twój faktyczny kapitał z banku.

Kolejna zasada w runach to **przechodzenie do kolejnego time frame**, a więc przerwy po stratach.

Jeżeli set up nie powiedzie się i dojdzie do normalnego sl to wyznaczamy sobie przerwę do następnego time frame, w którym budzą się światowe rynki:

- Europa się budzi w godzinach: 8-10
- USA budzą się: 14:30-16:30
- Azja się budzi: 1-2 w nocy

To są trzy główne przedziały czasowe, w których rynek charakteryzuje się dużą zmiennością lub zmienia swój charakter. Jeśli zaliczysz sl i straty na jakiś pozycjach ale nie jest to slk50/slk70 powodujący wypłatę z konta to robimy przerwę przynajmniej do kolejnego time frame np. jeżeli od 8-9 zaliczyłeś stratę to do 14:30 nie tradujesz. Na rynek wchodzisz dopiero o 14:30. Nie uda się w godzinach 14:30-16:30 czyli w okresie drugiego time frame - to tradujemy dopiero w czasie kolejnego przedziału - czyli azjatyckiego.



### Podsumowanie zasad przerw od tradingu w runach:

- Jeśli zrobisz 100% konta i wpłaty początkowej - nie robisz przerwy
- Jeśli wykręcisz po tym 200% konta - robisz 1 dzień przerwy
- Jeśli zaliczysz slk50, slk75 - robisz 1 dzień przerwy
- Jeśli zdarzy się normalny stop loss - robisz przerwę do kolejnego time frame

Za pierwszym razem i runem zwrot powinien dotyczyć tylko i wyłącznie kapitału początkowego, a więc wpłaconego 10%. Jeżeli zarobisz 2k, 3k to już jest problem brokera nie twój. Nawet jeśli nie osiągniesz trzeciego dnia 200% ale zarobisz 4 k to i tak będziesz na plusie. System runów nie posiada biegu wstecznego - nawet jeśli samochód ruszy wstecz to tylko na metr, nie więcej.

### **Wskazówki dotyczące gry runami**

Jeżeli będziesz grał all in to 100% rachunku możesz zrobić w ciągu godziny ale zwiększają się także szanse na wyrzucenie z rynku. Nie ma znaczenia czy 100% swojego konta zrobisz w ciągu 1 dnia czy tygodnia.

Należy pamiętać, że rynek lubi nam na początku dać żeby później zabrać. Jak już wspomniałem, zazwyczaj dobra passa towarzyszy nam na początku gry i im dłużej gramy bez wypłat tym gorzej dla naszego rachunku. Wynika to m. in. z faktu, iż na początku mamy najmniej przekonań co do ruchu cen. W związku z tym, po świeżym wejściu na rynek można przyjąć 50-75% zaangażowania. Przykładowo przy dźwigni 1:100 i grze na 5m, 10 m biorę 0,10 lota na edku i 0,10 lota na japończyku. Na h1, h4 przyjmuję większy zapas i w tym przypadku biorę np. tylko 0,1 lota na edku - 450 zł.

W zależności od zaangażowania kapitału będzie zależał poziom naszego Slk. Jeżeli wejdiesz all in na h1, h4 to slk50 nastąpi bardzo szybko natomiast jeśli będziesz grał all in na m1, z założeniem szybkich wejść i wyjść to generalnie możesz próbować stosować all in.

Gdy gram na sentymenty na m5, m1 stosuję 50 - 75% zaangażowania kapitału. Czyli od 1m do 15m takie zaangażowanie jest w miarę bezpieczne, natomiast na większe time frame niezbędny jest większy zapas. Zaangażowanie w pozycjach powinno być maksymalnie 500 do 750 zł. To pozwoli nam w miarę dobrze grać i nie załapać Slk. Nie oznacza to, że na niego czekamy. Tradujemy jak dotychczas: wyznaczamy poziomy SL, miejsca w których scenariusz się nie sprawdza, momenty wyjścia, sl na odwrotnym stochu itp. Im mniejsze zaangażowanie w set-up np. 10% tym bardziej wydłuża się czas runa. Nie ma określonej jednostki czasu, w której powinieneś zrobić 100 czy 200% konta. To może być 1 dzień, ale też tydzień czy miesiąc. Ważne jest to aby odbyło się to w ramach jednego runa.

Nie testowałem metody runów na wyższych niż 1:100 dźwigniach. Ponadto stosuję ją do poziomu stop out 30% i zdecydowanie działa. Konta brokerskie mają różne stop out 10%, 20%, 30% itp. i w zależności od tego poziomu trzeba dopasowywać zaangażowanie oraz uważać na zawieranie większych pozycji bo może nas wyrzucić z rynku.

Mając większy wyjściowy kapitał np. 20 tys zł, 30 tys zł, możesz podzielić koszyk na 3 segmenty: np. waluty 30%, towary 30%, indeksy 30%. Dzięki dywersyfikacji poszczególne sl nie wyzerują ci konta tak szybko - slk50 i slk75 dotyczą bowiem całego rachunku i będziesz mógł dłużej grać.

Generalnie nie powinieneś myśleć o zarobieniu 100% czy n% konta - po prostu tradujesz. Na koniec dnia w zależności od jego efektu, należy przeliczyć zyski i zdecydować jakie będą kolejne poziomy slk albo wypłata. Jedyne na czym powinieneś skupiać swoją uwagę to robienie dobrych setupów, a nie pułapy finansowe do osiągnięcia.

W tradingu powinniśmy wychodzić z założenia, że nasze inwestycje, powinny się szybko zwracać. Podobnie



jak z inwestycją w biznes. Gdy wpłacisz 10 mln np. po roku wkład powinien się zwrócić (nasz break even), a więc po tym czasie powinieneś posiadać z powrotem zainwestowane 10 mln, a także zarabiający już biznes. Analogicznie jest w runach. Inwestycje wypłacane z banku mają się szybko zwracać i jednocześnie zarabiać. Ponadto twoje konto bankowe powinno rosnąć, a więc uzasadnione jest podejście aby zarobione pieniądze wydawać na inne inwestycje jako zabezpieczenie przed serią dzikich strat w tradingu.

Jeżeli nie wyjdą ci 4 runy pod rząd przy slk50 zostaje Ci na koncie w banku 8 tys zł. Jednakże nie będzie to dobry znak. W takiej sytuacji należy zastanowić się czy wiesz jak tradować oraz czy stosowana strategia jest właściwa. Być może trzeba będzie wziąć pod rozważenie czy metoda runów bądź czy trading w ogóle jest dla Ciebie odpowiedni. Rzadko zdarza się aby przy konsekwentnym stosowaniu tej metody i mając już sprawdzoną strategię wejść i wyjść pod rząd przegrać 4 czy 5 runów. To może świadczyć o tym, że niemalże dokładnie trafiasz górkę i dołki ale w drugą stronę. Należy przy tym pamiętać, że to dźwignia zeruje nam konto. Gdybyśmy grali dźwignią 1:1 to edka można byłoby trzymać niemalże latami - trzymając straty bez dźwigni - nic się właściwie nie dzieje.

Zmora tradingu są wyobrażenia na temat zysków czerpanych z potencjalnych transakcji. Niestety, ale każdy początkowy gracz kalkuluje, że skoro zarobił 500 zł to gdyby wpłacił 5 tys zł to x 350 dni w roku zarobiłby miliony, a gdyby wpłacił 50 tys zł to zarabiałaby więcej niż Warren Buffett ;-). Niestety czerpanie zysków z tradingu nie jest ani takie proste, ani oczywiste i zupełnie odmienna rzeczywistość szybko weryfikuje wyobrażenia za pomocą wyczyszczonego rachunku i straconych pieniędzy.

Przy konsekwentnym stosowaniu zasad runów i przy spełnieniu wszystkich założeń, skasowanie rachunku powinno nastąpić tylko w przypadku czarnego łabędzia. Jeżeli będziesz realizował zasady i wypłacał z rachunku brokerskiego wyzerowanie rachunku wcale nie będzie takie oczywiste. Ponadto, statystyki związane z runami są bardzo dobre jeśli konsekwentnie stosuje się tę metodę.

Runy powodują „blokade na rachunku bankowym” bo idea ta zakłada, że co prawda w zależności od swoich wyników i efektywności trejdów, wypłacasz stałe i z góry określone kwoty ale wpłaty są nieograniczone. Niemniej, ciężko jest wypłacać pieniądze oraz robić przerwy szczególnie, że większość osób, które dłuższy czas siedzą w tradingu co najmniej nie może bez niego żyć ;-).

Generalnie, promuje się mm polegający na wpłacie całego kapitału na konto brokerskie i każdorazowe wyliczanie 2% z ulokowanych tam pieniędzy na pojedynczy trejd. Być może są osoby, które efektywnie trejdują i zarabiają stosując taki mm, niemniej ja osobiście nie znam osoby, która nie przekroczyłaby tej wartości. Niestety ale przy standardowym mm np. 2% na set-up, jeżeli rachunek z 10 tys zł spada do 9 tys zł to zazwyczaj angażowane są większe wartości czemu przyświeca założenie, że przy zaangażowaniu 5 tys zł na trejd (co znacznie przekracza 2% kapitału na rachunku) stracony 1 tys zł jest do odzyskania w 5 minut. W takiej pułapce psychologicznej nie zauważa się już tego, że skuteczność spada o połowę i szanse na odzyskanie pieniędzy wynoszą 50/50. Do tego dojdzie zmęczenie i overtrading, szanse więc drastycznie spadają, aż w końcu zmniejszają się do 20/80%. Taka osoba ma już tyle zbudowanych przekonań, że po prostu popełnia same błędy, trzyma pozycje i dochodzi do wyzerowania rachunku. Dlatego nie stosuję tego modelu mm.

Dobrym rozwiązaniem jest granie bądź konsultacje z drugą osobą bo ona patrząc z boku nie jest zaangażowana emocjonalnie w twój trejd i pozycje. Twojego partnera nie obchodzi czy otworzyłeś pozycje miesiąc temu, czy dłużej, tak samo jak nie będzie dla niego problemem żeby kliknąć wypłatę z twojego konta. Dla ciebie natomiast te czynności są już bardziej problematyczne z uwagi na twoje psychologiczne przywiązanie do pozycji. Powodów może być wiele tj.: posiadanie 2 tys zł, a celuje się w 3 tys zł albo z 5 tys zł twój rachunek spadł do 2 tys zł i chcesz za wszelką cenę odrobić stratę. I za każdym razem powstaje ten sam problem ponieważ człowiek jest zazwyczaj zaangażowany w swój trejd.

Dlatego twierdę, że trading powinien być mało ekscytujący lub wręcz nudny jeśli ma być skuteczny. Runy spełniają ten warunek - trading staje się schematyczny i jest znacznie mniej emocji z nim związanych.

Na forex występuje ciekawa i ironiczna zależność - im więcej chcemy, tym więcej inwestujemy w trading ale wraz ze wzrostem zaangażowanych pieniędzy mniej dostajemy i straty się pogłębiają. Niestety ale często jeśli chcemy zarobić na rynku to tych pieniędzy nie dostaniemy, natomiast jeśli chcemy się pobawić to okazuje się, że pieniądze są i to w znacznych ilościach.

## **ZAKRES POJEDYNCZEGO RUNA**

- wpłata 10% całego kapitału
- 100% wpłaty początkowej - wypłata kwoty kapitału początkowego po zarobieniu 100% po czym następuje już część druga, a więc impreza za pieniądze brokera i to ty zaczynasz już być kasynem. Cały czas jest to część pojedynczego runa.
- następnie robisz 200%, 250%, 300%, ..., n% konta - to także jest część runa, po której zwiększa się twój kapitał początkowy przelewany do brokera bo liczysz go jako 10% od tego co posiadasz w banku.
- slk50, slk75 lub czarny łabędź - one dopiero kończą pojedynczego runa i wracasz na początek, a więc do równowartości wpłaty początkowej, a więc w naszym przykładzie zaczynasz nowego runa od 1 tys zł.

Pierwsza wypłata 1 tys zł (100% naszego kapitału początkowego wynoszącego 10% z całości) jest obowiązkowa, a później następuje celowanie w coraz większe pułapy i osiągi n200%, n250%, n300%, n% konta - bardzo ciekawe do którego etapu dojdiesz i jaki będzie twój rekord.

Czarne łabędzie występują rzadko natomiast slk mogą być frustrujące dla osób ze skutecznością 60%. Ciężko jest wypłacać zarobione 100% bo z natury zazwyczaj chcemy osiągać więcej i dochodzić do większych kwot. Podobnie jest z n200% - niemniej trzeba wypłacać zarobione pieniądze bo jesteśmy na szczycie swoich umiejętności lub dobrej passy, w więc w chwilach w których wydaje ci się, że jesteś bogiem spekulacji - a to zwyczajne prośenie się o kłopoty.

Jeżeli masz długi trend i w jednym trejdzie z 1 tys zł (w etapie pierwszym czyli 100% konta) po kilku dniach zamykasz pozycję na 5 tys zł, to wypłacasz 1 tys zł. Należy mieć na uwadze, że ten dobry wynik nie oznacza, że następnego dnia nie zaliczysz Slk. Jeżeli nie wyjdiesz z pozycji prawidłowo to to nie będzie wina runa tylko strategii, którą stosujesz przy podejmowaniu decyzji o zawarciu bądź wyjściu z transakcji.

Jeżeli przyrasta nam kapitał na koncie bankowym to automatycznie rośnie nam stopień zaangażowania w pozycję i inwestycję. Czyli wartość procentowa przeznaczana na runa zostaje ta sama ale wartość nominalna wzrasta. Gdy jesteśmy nie skuteczni to wartość nominalna nie przyrasta i cały czas gramy taką wartością jak na początku czyli naszym 1 tys zł. W pewnym momencie powstaje więc dodatnie sprzężenie zwrotne nagradzające zwiększonym poziomem zaangażowania za każdy dobry run, a więc za każde zwiększenie konta bankowego.

## **Korzyści ze stosowania metody runów:**

- Realna ochrona kapitału - bez względu na to co się stanie na rynku nigdy nie stracisz całości swoich pieniędzy - inwestujesz jedynie 10% całości kapitału posiadanego w banku
- Docelowo będziesz obracał i zarabiał na środkach brokera, a więc „stajesz się kasynem”
- Jeżeli niekorzystnych trejdów będzie mniej niż 50% to i tak powinieneś zarabiać, i budować kapitał
- Wyrobinienie nawyku wypłacania pieniędzy z rachunku brokerskiego i zwiększenie dbałości o swoje realne pieniądze, a więc o przyrost środków na koncie bankowym kosztem chęci kontynuowania

dalszej gry

- WYROBIE NAWYKU PRZERW OD TRADINGU I ZWIĘKSZENIE SKUTECZNOŚCI SPEKULACYJNEJ
- Obowiązek robienia przerw od tradingu zarówno po stratach jak i po dużych osiągnięciach uchroni cię odpowiednio przed błędami spowodowanymi chęcią odegrania się po zaliczonej stracie oraz przed błędami spowodowanymi brawurą po osiągniętych zyskach
- Odciążenie psychiczne i zmniejszenie stresu związanego z ponoszonym ryzykiem inwestycyjnym z uwagi na angażowanie jedynie części posiadanych pieniędzy z banku nawet przy stosowaniu dużego zaangażowania w transakcjach
- Trzymanie się SLK i wypłat po stratach powoduje, że nie gridujesz i nie tracisz gdy popełniasz błędy
- Pełniejsze wykorzystywanie możliwości jakie daje nam dźwignia poprzez zwiększenie pozycji i ryzyka przy jednoczesnej ochronie całości kapitału utrzymanego w banku
- Przy konsekwentnym stosowaniu zasad runów, wypłat i przy wypracowanej strategii inwestycyjnej - strata całości pieniędzy jest utrudniona i zaczniesz realnie budować swój kapitał. Po zarobieniu 100% swojej wpłaty początkowej i przy faktycznym stosowaniu SLK bez względu na to co się stanie - za każdym razem będziesz miał szansę zarobić pieniądze - grając już za środki brokera, zawsze zostaje nam 50% lub 75% zysku związanego z SLK bo z założenia zysk ten zawsze powinien wrócić na nasze konto.

Szczerze zachęcam do wdrożenia modelu zarządzania kapitałem w postaci runów. System zastosowałem m. in. w runie do miliona i na Brexicie gdzie udokumentowane wypłaty były bardzo wysokie, mimo iż nie stosowałem w tych przypadkach elementów n+1, n+2, n+3 itd. Tak więc system runów i to co obecnie czytasz nie dosyć, że wynika z mojego wieloletniego doświadczenia to zostało jeszcze znacznie uszczegółowione jak również ulepszone.

Na koniec chciałbym życzyć Ci samych sukcesów w tradingu oraz umiejętności wypłacania zarobionych pieniędzy na forexie. I pamiętaj: *za hajs brokera baluj* :D

Rafał, ale czy Ty naprawdę stosujesz system runów - przecież to wymaga przerw od tradingu? ;)

*Gdy go stosuję - to zarabiam* :D

*Rafał Zaorski* - twórca systemu runów jako modelu zarządzania kapitałem. Biznesmen, inwestor, trader forex z dwudziestoletnim doświadczeniem na rynku kapitałowym.

*Barbara Łosiewicz* - autor opracowania, początkująca traderka coraz bardziej zafascynowana magią rynku.

Warszawa, 20 sierpnia 2016 r.

Linki do nagrań o runach:

<https://www.youtube.com/watch?v=fNNVsZBY4fA>

<http://www.inwestortv.pl/film/runy-spekulacyjne-rafal-zaorski-37-11022016,143>

Wszelkie prawa zastrzeżone. Wyłącznie na użytek prywatny członków grupy Run Forex Run i Trading Jam Session z uwagi na wstępny charakter opracowania.